

Echa z Pielgrzymki do Rzymu na pogrzeb Wielkiego Rodaka Ojca Św. Jana Pawła II

Uczestnictwo w pielgrzymce było wielkim pragnieniem serca, by złożyć hołd śp. Ojcu Świętemu i wdzięczność za wszystko co uczynił dla nas przez całe swoje życie, a szczególnie w długim Pontyfikacie.

Dzięki naszym Opiekunom duchowym: Ks. Proboszczowi, Ks. Krzysztofowi - który podjął trud zorganizowania pielgrzymki, O. Melchiorowi, Siostrze Zakonnej - czas podróży był wypełniony modlitwą i śpiewem.

Zachęceni przez Duszpasterzy, dawaliśmy świadectwo ze spotkań z Ojcem Świętym.

Wypowiadali się młodzi i starsi, słuchaliśmy ze wzruszeniem. Niektóre przekazano na piśmie.

Nazywam się Karolina Pyrek mam 13 lat, mieszkam w Kalwarii Zebrzydowskiej. Mam siostrę, która ma 19 lat i uczęszcza do szkoły im. Marcina Wadowity w Wadowicach, jest dumna z tego, że Papież Jan Paweł II chodził do tej samej szkoły.

W tym roku ma maturę. Ja też jestem dumna, moja szkoła znajduje się w Kalwarii

Zebrzydowskiej. Ojciec Św. Jan Paweł II od wczesnych lat życia przybywał do Kalwarii, odprawiał dróżki Pana Jezusa i Matki Bożej. Modłę się i będę się modlić za naszego największego Rodaka przed cudownym obrazem Matki Bożej Kalwaryjskiej. W 1997 roku mama wraz z siostrą

i ciocią wyruszyła na pielgrzymkę do Watykanu, organizowaną przez Ojców Bernardynów. Nie mogłam jechać z nimi, ale byłam pewna, że jeszcze nie raz spotkam się z Ojcem Świętym. Niestety moje marzenia nie spełniły się w pełni, pragnęłam ucałować Jego dłoń. W 2002 r. podczas pielgrzymki Ojca Św. Jana Pawła II do Kalwarii Zebrzydowskiej, śpiewałam w chórze pod przewodnictwem p. Bogdana Oczkowskiego i p. Beaty Biel. Nie było mi dane ucałować dłoni Ojca Św., ale byłam bardzo szczęśliwa, że mogłam zaśpiewać Jego ulubioną pieśń „Barkę”. Na początku 2005r. Ojciec Św. ciężko zachorował, cały świat modlił się o Jego zdrowie. Dzień 2 kwietnia jest dniem tragicznym, ponieważ zmarł nasz Wielki Rodak, godny naśladowania. To Ojciec Święty ciągle dążył do tego, aby na ziemi panowały: miłość, pokój i przebaczenie. Śmierć Papieża jest dla mnie wielkim bólem. Ciągle wydaje mi się, że Ojciec Św. żyje, tylko jest zmęczony swoimi chorobami i zapadł w głęboki sen, z którego na pewno się obudzi. Gdy uświadamiam sobie, że zmarł, to jestem pewna, że w niebie jest Mu dobrze i już nie cierpi. Pielgrzymka na pogrzeb Ojca Św. Jana Pawła II jest moim ostatnim pożegnaniem tu na ziemi. Uważam, że teraz kiedy odszedł do swojego Ojca, nie powinniśmy się smucić, ale starać się naśladować i żyć zgodnie, z nadzieją, że się wkrótce spotkamy w niebie.

Maria Talaga

ISSN 1640-0607
1 maja 2005 r. Nr 18 (269) Rok 6

Pierwsza Komunia Św. i kolejne...

Sprawujemy zawsze świętą Eucharystię z żarliwą pobożnością. Spędzajmy często długie chwile na adoracji Chrystusa eucharystycznego. Eucharystia niech będzie dla nas „szkołą życia”.

Jan Paweł II

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Prałata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank Przemysłowo-Handlowy SA 78 1060 0076 0000 3200 0001 9962

tel. 873-20-96, e-mail wbazyli@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE ZDZIEJÓW APOSTOLSKICH:

Dz 8, 5-8. 14-17

Apostołowie wkładali rękę,

a wierni otrzymywali Ducha Świętego

***Jeśli Mnie kto miłuje, będzie zachowywał moją naukę,
a Ojciec mój umiłujego go i do niego przyjdziemy***

EWANGELIA: J 14, 15-21 *Będę prosił Ojca, a da wam Ducha Prawdy*

Jeżeli Mnie miłujecie, będziecie zachowywać moje przykazania. Ja zaś będę prosił Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami był na zawsze - Ducha Prawdy, którego świat przyjąć nie może, ponieważ Go nie widzi ani nie zna. Ale wy Go znacie, ponieważ u was przebywa i w was będzie.

Nie zostawię was sierotami: Przyjdę do was. Jeszcze chwila, a świat nie będzie

DRUGIE CZYTANIE Z PIERWSZEGO LISTU ŚWIĘGO PIOTRA APOSTOŁA:

1 P 3, 15-18

Znaczenie śmierci Chrystusa

już Mnie oglądał. Ale wy Mnie widzicie, ponieważ Ja żyję i wy żyć będziecie. W owym dniu poznacie, że Ja jestem w Ojcu moim, a wy we Mnie i Ja w was. Kto ma przykazania moje i zachowuje je, ten Mnie miłuje.

Kto zaś Mnie miłuje, ten będzie umiłowany przez Ojca mego, a również Ja będę go miłował i objawię mu siebie".

Oto słowo Pańskie.

EWANGELIA DZIECIĘCTWA BOŻEGO:

**Program Peregrynacji Relikwii św. Teresy od Dzieciątka Jezus
w naszym mieście w dniach 4 i 5 maja 2005 r.**

Środa 4 maja – OO. Karmelici Bosi „Górka”:

Godz. 18.00 – przywitanie relikwii i Msza św. koncelebrowana pod przewodnictwem ks. Bpa Rudolfa Balaża (Słowacja)

Godz. 20.30 – Spotkanie Dzieci Różańcowych ze św. Teresą.

Godz. 21.00 – Apel Maryjny

Godz. 21.15 – Montaż słowno-muzyczny: „W sercu Kościoła będę miłością”.

Godz. 22.30 – Różaniec ze św. Teresą.

Godz. 24.00 – Msza Św. dla osób konsekrowanych.

Czwartek 5 maja - OO. Karmelici Bosi „Górka”:

Godz. 6.00 – Msza Św. dla rodziny karmelitańskiej.

Godz. 8.00 – Różaniec ze św. Teresą.

Godz. 9.00 – Msza Św. i pożegnanie relikwii w Sanktuarium św. Józefa.

Godz. 10.30 – Procesjonalne przeniesienie relikwii do bazyliki.

Godz. 11.00 – Msza Św. w bazylice wadowickiej.

Godz. 12.45 – Przewiezienie relikwii do wadowickiego więzienia.

Godz. 13.30 – Przewiezienie relikwii do

-2- Żywca.

(dokończenie ze strony 5)

Przytoczę jego fragment, który jest tylko potwierdzeniem jak Bóg bogaty w miłosierdzie wiernie nagroził pragnienia serca swojego dobrego sługi.

6.03.1979 roku Ojciec Święty napisał: „Pragnę za nim podążyć i pragnę aby wszystko co składa się na moje ziemskie życie przygotowało mnie do tej chwili. Nie wiem, kiedy ona nastąpi, ale tak jak wszystko również i tę chwilę oddaję w ręce Matki mojego Mistrza: Totus Tuus” i dodaje z datą 24.02-1.03 1980 r. „W życiu i śmierci Totus Tuus przez niepokalaną”.

Dzień skupienia cz II.

Ad3. Po wygłoszonych prelekcjach zebraliśmy się w 5 grupach, aby rozważyć pytania:

1. Czy parafia, do której należymy jest dla nas wspólnotą? Na ile uczestniczymy w jej życiu? Czy czujemy się za nie odpowiedzialni? Gdzie przejawia się nasza odpowiedzialność?

2. W czym widzimy moc naszej Parafii, a w czym jej słabość?

3. Rola kapłana w parafii jako wspólnocie wspólnot, czego od niego oczekujemy? Gdzie widzimy miejsce świeckich?

4. Pozycja społeczna a posługa w parafii np. Burmistrz-ministrant.

Przedstawiciele poszczególnych grup przedstawiły zebranym relacje-głosy z dyskusji.

ad1. Dla nas Parafia jest wspólnotą. Uczestniczymy w niej przez przynależność do grup parafialnych i wspólnot, czynny udział w adoracjach, nabożeństwach, uczestniczymy w pielgrzymkach. W miarę możliwości wspieramy finansowo potrzeby związane z aktualnym remontem naszej Bazyliki. Nasza odpowiedzialność wyraża się również w trosce o pielgrzymów.

Boże Wielki i Wierny pozwoliłeś zakończyć życie papieża Jana Pawła II jak najpiękniejszą Symfonię Maryjną. Naucz nas, że nasze życie może też stać się wielkie i piękne jeśli tylko zaprosimy Matkę Najświętszą do naszego życia i jeśli uczynimy Ją Królową naszych serc i zawierzmy w Jej siebie i to co posiadamy tak jak Ojciec Święty w słowach „Totus Tuus” – to stanie się prawdziwym cud, wszak życie i śmierć Ojca Świętego Jana Pawła II jest tego prawdziwym świadectwem.

Totus Tuus Maryjo

Monika Petka-Skowronek

ad2. Największą mocą jest osoba Ojca Św. -to dar dla Parafii. Mocą dla nas są wyjazdy na Apel Jasnogórski (16-go każdego m-ca) do Częstochowy, oraz do Łagiewnik, a także duża ilość mszy św. jak również możliwość skorzystania z sakramentu pokuty o każdej porze dnia. Nie bez znaczenia jest fakt dbałości Ks. Proboszcza o wygląd naszej Bazyliki.

Słabością naszej Parafii to zbyt mała ilość parafian zaangażowanych w nabożeństwa liturgii, oraz w życie parafii i mała ilość dzieci i młodzieży w grupach parafialnych.

ad3. Kapłan w parafii spełnia rolę pośrednią i łącznika pomiędzy poszczególnymi grupami, organizuje pielgrzymki, spotkania, oraz różne formy nabożeństw. Rola Kapłana nie kończy się przy ołtarzu, przy głoszeniu Słowa Bożego, oczekujemy koordynacji i przyzwolenia na tworzenie pomysłów ku lepszej pracy Parafii i jej grup.

ad4. Posługa społeczna nie przeszkadza w pełnieniu posługi parafii.

W czasie naszej podróży refleksjami na temat przeżyć związanych z pielgrzymką do Rzymu na pogrzeb OJCA ŚW. dzieliły się osoby które w nim uczestniczyły.

-7-

Małgorzata Bandola

Intencje mszalne:



Poniedziałek 2 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Wincenty, Stanisław Żmuda
- 7.⁰⁰ Śp. Henryka Korzeniowska
- 7.³⁰ Śp. Władysława Sieprawska
- 8.⁰⁰ Śp. Zygmunt Jura
- 12.⁰⁰ Śp. Aleksander Cierpiełek
- 18.⁰⁰ Śp. Wojciech Baran
Śp. Kazimierz Kajor

Wtorek 3 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Jan, Stefania, Czesław, Józef, Helna Brańka i zmarli z rodu Ryczków i Byskich
- 7.³⁰ Śp. Władysława Sieprawska
- 9.⁰⁰ Śp. Wiktoria Cierpiełek
- 10.³⁰ Śp. Stanisława Kolarczyk
Śp. Izabela Cienkusz - 4 r. śm.
- 12.⁰⁰ Śp. Zofia Gaworek
- 13.¹⁵ O zdrowie i błog. Boże dla Zofii i Zygmunta Ryba w 20 r. ślubu z podziękowaniem za otrzymane łaski
- 18.⁰⁰ Śp. Kazimierz Kajor

Środa 4 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Tadeusz Peszel
- 7.⁰⁰ Śp. Franciszek Kolarczyk
- 7.³⁰ Śp. Henryka Korzeniowska
- 8.⁰⁰ Śp. Władysława Sieprawska
Śp. Jan Mamcarczyk z rodzicami
- 8.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 12.⁰⁰ *Za zmarłe członkinie Stowarzyszenia Żeńskiej Służby Katolickiej oraz błog. Boże dla żyjących*
- 17.³⁰ *Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy*
- 18.⁰⁰ *W intencjach Nowenny*

Czwartek 5 maja

- 6.⁰⁰ W intencji dusz cierpiących w czyśćcu
- 7.⁰⁰ Śp. Henryka Korzeniowska
- 7.³⁰ Śp. Władysława Sieprawska
- 8.⁰⁰ Dziękczynno błagalna w dniu 1 urodzin dla Ignacego Tadeusza Jamka
- 12.⁰⁰
- 18.⁰⁰ Śp. Kazimierz Kajor
Śp. Krystyna i Andrzej Glanowscy

Piątek 6 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Tadeusz Peszel
Dziękczynna z prośbą o błog. Boże dla pewnej rodziny
- 7.⁰⁰ Śp. Kazimierz Kajor
- 7.³⁰ Śp. Władysława Sieprawska
- 8.⁰⁰
- 12.⁰⁰ Śp. Izydor Pawlik i jego rodzice
- 18.⁰⁰ Śp. Maria Korzeniowska - 22 r. śm.
Śp. Dusze w czyśćcu cierpiące

Sobota 7 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Henryka Korzeniowska
- 7.⁰⁰ O uzdrowienie i szczęśliwą operację dla Bogusławy
Śp. Zygmunt Jura i żona Zdzisława - 1 r. śm.
- 7.³⁰ Śp. Władysława Sieprawska
- 8.⁰⁰ O poszanowanie świętości życia i błog. Boże dla obrońców życia
- 12.⁰⁰ W intencji Ojca Świętego, za Duchowieństwo, Kościół i Radio Maryja
- 18.⁰⁰ Śp. Stanisław, Maria, Stefan Zawila
Śp. Stanisław Adamczyk

Niedziela 8 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Tyrybon i jego rodzice
- 7.³⁰ Obłog. Boże dla członków i członkiń żywego różańca od IX róz
Śp. Władysława Sieprawska
- 9.⁰⁰ Śp. Stanisław Bazarnik
- 10.³⁰ *Za parafian*
Śp. Stanisława Augustyniak
- 12.⁰⁰ Śp. Stanisława Wołanin
- 13.¹⁵ *Roczki*
- 18.⁰⁰ W rocznicę ślubu Marcina i Agnieszki o błog. Boże i potrzebne łaski

Ogłoszenia parafialne

VI Niedziela Wielkanocna 01.05.2005

1. Nasza parafia przeżywa dzisiaj, na Mszy Św. o godz. 10.30 i 12.00, uroczystość I Komunii Św. W ciągu tygodnia dzieci komunijne wraz z rodzicami zapraszamy na Mszę Św. o godz. 18.00. Jest to Biały Tydzień dla rodzin, których dziecko ma możliwość pełnego uczestnictwa we Mszy Św.

2. Przypominamy, że od dzisiejszej niedzieli aż do ostatniej w sierpniu odprawiamy wieczorną mszę św. w niedzielę i święta o godz. 19.00, a nabożeństwa majowe o godz. 18.30.

3. Jutro, 2 maja mija miesiąc od śmierci nieodżałowanej pamięci Ojca Świętego Jana Pawła II. Mszę Św. o rychłą Jego beatyfikację odprawimy o godz. 18.00.

4. We wtorek - 3 maja, Królowej Polski. Msze św. odprawiamy w porządku niedzielnym. Na Mszę Św. o godz. 12.00 zapraszamy wszystkich, którym bliskie są sprawy naszego miasta i Ojczyzny. Natomiast na mszę św. o godz. 13.15 prosimy dzieci pierwszokomunijne.

5. Serdecznie zachęcamy naszych wiernych do udziału w nabożeństwach maryjnych o godz. 18.30 w kościele, oraz wieczorem przy kaplicach przydrożnych. Po nabożeństwie maryjnym w kościele będzie codzienna, dziękczynna procesja po rynku, poprzez którą chcemy wyrazić wdzięczność Bogu za niezwykle pontyfikat Papieża - Wadowiczanina.

6. W środę na nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 8.30 i 17.30 polecamy Bogu wiosenne prace rolników.

7. Nawiedzenie relikwii św. Teresy od Dzieciątka Jezus będzie w naszej bazylice

w czwartek 5 maja. O godz. 10.30 przywitanie przed bazyliką. Godz. 11.00 Msza Św. z relikwiami. W tym dniu nie będzie Mszy Św. o godz. 12.00.

8. W pierwszy piątek większa ilość kapłanów spowiada rano od 6.00 do 8.30 oraz po południu od 16.00 do 18.30. W tym dniu Honorowa Straż Serca Bożego poprowadzi o godz. 8.30 adorację Najświętszego Sakramentu. W tym dniu dla dzieci szkolnych będzie Msza Św. o godz. 16.30.

9. W pierwszą sobotę zapraszamy na mszę św. o godz. 8.00 rodziców, którzy spodziewają się potomstwa, jak również członków Rycerstwa Niepokalanej. W tym dniu nawiedzamy chorych i starszych z Sakramentami Świętymi.

10. Dzieci szkolne zebrały do skarbonek wielkopostnych sumę 270 zł. Co miesiąc ze składek parafialnych przekazujemy dla Zespołu Charytatywnego 1000 zł., oraz na kuchnię św. Brata Alberta 1000 zł. Bóg zapłać za troskę o biednych.

11. Zmianka Żywego Różańca w przyszłą niedzielę po Mszy Św. o godz. 7.30

12. W przyszły poniedziałek i wtorek pielgrzymujemy do Lichenia. Wyjazd o godz. 4.00. Koszt przejazdu i noclegu 80 zł.

13. Święci tego tygodnia: w poniedziałek św. Atanazego, w środę - wspomnienie św. Floriana, męczennika, w czwartek - wspomnienie bł. Stanisława Kaźmierczyka, kapłana, w piątek - świętych Apostołów Filipa i Jakuba. W przyszłą niedzielę jest Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego.

/-/ Ks. Jakub Gil - Proboszcz

Wiosna Kościoła

Ojciec Święty Jan Paweł II często w swoich przemówieniach mówił, że idzie wiosna Kościoła. Słuchając tego określenia, niejednokrotnie przeżywaliśmy konsternację. Zauważaliśmy, że jest jesień Kościoła - zwłaszcza w niektórych krajach.

Trzeba było dopiero przeżyć ostatnie dni choroby oraz śmierć i pogrzeb Papieża, by dostrzec spełnienie tej proroczej wizji: Wiosny Kościoła. Świat cały, a zwłaszcza Europa, a tym bardziej Polska i Wadowice, zazieleśniły się życiem wiary, nadziei i miłości. To co w Polsce, a zwłaszcza w Wadowicach przeżywaliśmy w tamtych dniach, to była istna inwazja wiosny. Niezwykle liczne spowiedzi i to ludzi, którzy od lat omijali konfesjonał, a także mnogość komunii św., a zwłaszcza pozostawienie różnych koniecznych spraw i interesów i przychodzenie na czuwania modlitewne do kościoła. To widoczny znak ożywienia. Nikt z biskupów czy kapłanów tych ludzi nie mobilizował. Nikt nie urządzał dla nich specjalnych nabożeństw w kościele. Rolą kapłanów w tych dniach było patrzeć jak ludzie przychodzą, otwierać dla nich kościół dzień i noc i służyć im swoją obecnością. Przy ołtarzu i w konfesjonale. Istotne było być z ludźmi. Tak bardzo wierni potrzebowali w tych dniach kapłanów.

Duszpasterze niewymownie cieszyli się wezbraną falą wiary, nadziei i miłości u wiernych. Ludzie nie liczyli się z niewygodami, jak również kosztami. Poświęcili swój czas i pieniądze pielgrzymując do specjalnych kościołów, a później wyjeżdżając na pogrzeb do Rzymu. Nastąpiło wielkie zbratanie międzyludzkie. Nowa solidarność. Zapomnieliśmy o podziałach. Naród Polski stał się miłującą rodziną, która doświadcza smutku umierania swego Ojca. Przeżywa Jego agonię. Bierze udział w pogrzebie. Przedziwna nowa solidarność w naszym społeczeństwie. Szukamy pojednania i współodpowiedzialności. Zapomnieliśmy o podziale: my i wy. Jakże bardzo cieszyłem się, gdy

w tych dniach w naszym kościele różni kapłani odprawiali msze św. i różne grupy prowadziły modlitwę adoracyjną. Kościół tętnił życiem. Nagle na polską ziemię wstąpiła bujna wiosna.

„O roku ów, kto ciebie widział w naszym kraju, ten zwie cię rokiem urodzajów”. Te słowa naszego Wieszcza z Pana Tadeusza można odnieść do tej przedziwnej wiosny roku 2005. Ona zrobiła na nas niezwykłe wrażenie. Przeniknęła nas do głębi i wypełniła. Bogaty zasiew tej historycznej wiosny w naszej Ojczyźnie i w świecie.

Wielkim problemem staje się dla nas, jak ten bogaty siew ochraniać, by mógł wydać plony. Nie chodzi żeby w naszej Ojczyźnie powstało więcej pomników – bo może to jest najłatwiejsze. Budzą się we mnie wielkie wątpliwości, gdy cały zapal tych wiosennych dni wyładujemy choćby w najpiękniejszym pomniku, który ma stać przed wadowicką bazyliką.

Wiem jedno, że kiedy Ojciec Święty za życia mówił, że idzie Wiosna Kościoła, i Bóg spowodował ją przez Jego ciężką chorobę, śmierć i pogrzeb – to chodziło nade wszystko o to, co nazywa się nową ewangelizacją. W jej zakres wchodzi m.in. takie rozdziały jak: Ewangelia małżeństwa, rodziny, życia, pracy. Z pewnością tych rozdziałów jest więcej, może jeszcze bardziej istotnych.

Jak rozdziały tej nowej ewangelizacji uaktualnić w życiu naszej wspólnoty parafialnej? Jak wielki zapal ludzki, który obserwowaliśmy w minionych tygodniach, podsycać, by bogaty zasiew przyniósł dorodny owoc.

W naszej bazylice odprawialiśmy przez cały kwiecień codziennie o godz. 20.00 mszę św. w aktualnych intencjach Kościoła.

Pisząc słowa o wiosnie Kościoła, mam wielką wdzięczność dla naszych duszpasterzy i parafian, którzy poddali się urokowi tego czasu.

Papież Jan Paweł II – Wielkim znakiem Maryi na Ziemi

„Potem wielki znak się ukazał na niebie, Niewiasta obleczone w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu”

Apokalipsa św. Jana

Ten Papież, który w tak szczególny sposób oddał się Maryi na służbę, który w swoim zawołaniu biskupim przyjął Ją jako matkę i powierzył Jej siebie samego oraz wszystko co posiadał w słowach „Totus Tuus” stał się dla mnie szczególnym znakiem. Znakiem proroctwa wypowiedzianego przez kard. Augusta Illonde, że „Zwycięstwo kiedy przyjdzie, będzie to zwycięstwo przez Maryję”. Całe to zawieszenie kształtowało życie najpierw Karola Wojtyły – kapłana, biskupa, kardynała, a potem Jana Pawła II – papieża.

Sam przyznaje: „Zrozumiałem, że Maryja jako pośredniczka łask kieruje wszystkim i wszystkich do Syna, ale też Syn „pragnie, aby Jego matka była szczególnie znana i kochana”.

Papież w widzialny sposób zostaje dotknięty miłością Maryi podczas zamachu, kiedy to Maryja zatrzymuje go na progu śmierci. Sam papież wyznaje: „I oto przyszedł dzień 13 Maja 1981 r. kiedy zostałem ugodzony kulą zamachowca na placu św. Piotra, także nie uświadamiałem sobie, tego, że jest to właśnie ów dzień kiedy Maryja objawiła się trojgu dzieciom w portugalskiej Fatimie. We wszystkim co się wydarzyło, zobaczyłem i stale będę to powtarzać – specjalną opiekę macierzyńską matki Bożej, a w Zakopanem w 1997 r. na Krzeptówkach z synowską otwartością wyznaje „za przyczyną Matki Bożej Fatimskiej życie zostało mi na nowo darowane”.

To głębokie zjednoczenie z Maryją owocuje cudownie wielkim życiem, a dopełnia go chwila śmierci.

Na osobie papieża Pan Bóg ukazuje wiel-

ką chwałę Maryi i jej misję przy końcu świata „Na koniec Moje Niepokalane Serce triumfuje” słowa Matki Bożej z orędzia fatimskiego. Poprzez piękną śmierć Ojca Św., w przepięknej oprawie świąt zaczyna spełniać się proroctwo o triumfie Niepokalanego Serca Maryi, uzupełniają się wszystkie obietnice i potwierdzona zostaje ich prawdziwość. Papież Fatimy umiera bowiem 02.04.05 roku o godz. 21:37 – w pierwszą sobotę miesiąca poświęconą Niepokalanej w ręce Jezusa Miłosiernego. Boża Opatrzność symbolicznie spina dwa najważniejsze Orędzia pontyfikatu. Orędzie Fatimskie, z Orędziem o Bożym Miłosierdziu, w śmierci Jana Pawła II. Chce się powiedzieć, że wszystko co było drogie sercu papieża w tej godzinie zostaje w sposób szczególny ukazane światu i przypieczętowane przez Pana Boga jako znak Jego miłości i wierności względem Swojego wiernego i umiłowanego Syna.

Ten, który był „Totus Tuus” umiera w oktawie świąt Wielkiej nocy, umiera w wigilię święta Miłosierdzia Bożego w przeddzień zwiastowania Najświętszej Maryi Panny, Dzień Świętości Życia. W ten święty czas czuwa przy Ojcu Świętym Jego Matka Fatimska w figurce przy łóżku z 1 sobotą miesiąca, z nabożeństwem pierwszych sobót do Jej Niepokalanego Serca, jest też Matka Boża w Szkaplerzu na szyi z obietnicą pomocy w godzinie śmierci i dla Jej wiernego sługi jest również Matką Miłosierdzia ze Swoim Synem w wigilię święta Bożego Miłosierdzia w końcu jest Czarną madonną w swojej ikonie w prywatnej kaplicy Jana Pawła II i Jej Apel Jasnogórski...

Myślę, że nawet Ojciec Święty nie przewidział jak wielkie rzeczy przygotował dla Niego Pan w chwili Jego śmierci przez Niepokalaną, gdy pisał Swoją Testament.

(dokończenie na stronie 7)